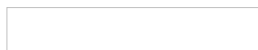


Coś ciekawego dla dorosłych i dla dzieci (57)

Data publikacji: 13.06.2020 8:00

Czekając na otwarciu kin w naszym powiecie może warto sięgnąć po coś ciekawego do poczytania na biblioteczną półkę. Poniżej nasza propozycja do przeczytania.



Fot: Pixabay.com

Dorota Pasek to autorka obyczajowego, współczesnego romansu „**Dziewczyna od trawnika**”. Adam, biznesmen, żyje w wiecznym pędzie. Nie ma wiele czasu na przyjemności czy relaks. Pewnego dnia, ku zaskoczeniu wszystkich, kupuje dom nad jeziorem. Z ogrodem, o który ktoś musi zadbać – najlepiej ogrodnik. Lub ogrodniczka. Maria od dwóch lat mieszka na wsi i bardzo jej to odpowiada. Kiedyś żyła w mieście, ale stara się nie wracać myślami do tego okresu. Lubi ciszę i zapach skoszonej trawy. Idealna kandydatka do pracy w ogrodzie.

Adam i Maria spotykają się po raz pierwszy na tarasie domu w wiosenny poranek. Ona, w umazanych rękawiczkach, on zaspany w samych bokserkach. On pomyśli, że ona jest trochę zadziorna, ona pomyśli, że to bufon, choć może zabawny. Ale pierwsze wrażenie może być zawsze bardzo mylące...

Przewrotne charaktery, zagadkowe intrygi i dużo śmiechu tak można w skrócie powiedzieć o książce **Olgi Rudnickiej „Diabli nadali”**. Dagmar Różyk zostaje znaleziony martwy w swoim gabinecie w okolicznościach budzących u jednych śmiech, u drugich wstręt, a jeszcze u innych - godną pożalowania radość. Za życia był obiektem pożądania kobiet, nienawiści mężczyzn, oczkiem w głowie prezesa. Motywów zabójstwa jest bez liku, tak samo jak podejrzanych. Monika, jego sekretarka, jako jedyna zna tajemnice szefa i jest zdecydowana za wszelką cenę sama odkryć prawdę. Pomaga jej młody policjant Mateusz Jankowski, który po szkole oficerskiej wylądował na stanowisku stażysty w wydziale kryminalnym prowadzącym śledztwo w tejże sprawie. Jego zwierzchnicy, starzy wyjadacze, niechętnym okiem patrzą na młodego, ambitnego nowicjusza, robią sobie z niego żarty i dają na każdym kroku do zrozumienia, że szkoła szkołą, a życie życiem i wiele mu jeszcze brakuje, by stał się twardym gliną. Z powodu prywatnych kontaktów z Moniką, która jest jedną z głównych podejrzanych, Mateusz zostaje odsunięty od sprawy. Nie wierząc w winę dziewczyny, postanawia działać na własną rękę, ryzykując przyszłą karierę. Poszlaki prowadzą do mieszkania Magdy W., zniechęconej przez wszystkich zastępczyni Różyka, zwanej przez personel Zdzirą. Zdaniem Moniki to właśnie ona może być zabójczynią, ale najpierw muszą się dowiedzieć, gdzie jest pani wicedyrektor. Ostatnio widziano ją w wieczór poprzedzający śmierć Różyka, gdy odgrażając się i klnąc na czym świat stoi, wybiegła z jego biura...

Na koniec coś dla najmłodszych. Dla tych co sami jeszcze nie czytają, ale dużo już rozumieją polecamy książkę „**Mopsik, który chciał zostać jednorożcem**” autorstwa **Swift Bella**. „Mopsik, który chciał zostać jednorożcem” to z pozoru niewinna i niezwykle wzruszająca opowieść, która w finalnym rozrachunku pozwala dziecku postawić się na miejscu zwierzaka i lepiej odczytywać jego intencje. Autorką książki jest Bella Swift. Artystka na pierwszoplanowego bohatera swojego opowiadania wybrała szczeniaka rasy mops, który jeszcze niewiele wie o świecie, ale jest pełen entuzjazmu i wiary w dobre zakończenia. Suczka Peggy niestety dość szybko przekona się, że pozory mogą mylić i nie każdy chce być jej przyjacielem.

Kiedy mama informuje ją oraz jej rodzeństwo, że dzisiaj jest dzień, kiedy każde z nich odejdzie do swoich nowych domów, czuje się spokojna. W końcu wielokrotnie słyszała, że „na każdego psa czeka idealny opiekun”. Kiedy jednak jej nowa „mama” jest bardziej zainteresowana pracą, zakupami oraz spotkaniami z przyjaciółmi, niż poświęcaniem czasu Peggy, suczka zaczyna się nudzić. A kiedy szczeniak bardzo się nudzi, wtedy szybko znajduje sobie zajęcie – często mające fatalne skutki dla wystroju wnętrza. Zdecydowany czarny charakter tej książki, czyli jej opiekunka Suzanne złości się i postanawia oddać małego mopsika. W ten sposób Peggy trafia do... schroniska. „Mopsik, który chciał zostać jednorożcem” to opowieść o tym, że pies wcale nie potrzebuje atłasowych poduszek i drogich akcesoriów. Najważniejsze co może dostać od swoich opiekunów to bezgraniczna miłość.

Zachęcamy do odwiedzania bibliotek, wypożyczania i czytania. Ciekawych autorów i tytułów na pewno nie zabraknie.

